

## **Złoty debiut Lameli - skromna wygrana Giallorossich - ROMA - PALERMO 1:0**

News - ASRoma.pl

---

**8 minut - tyle potrzebował Erik Lamela, aby w pierwszym oficjalnym spotkaniu w barwach AS Roma, zdobyć gola. Bramka młodziutkiego Argentyńczyka okazała się tym cenniejsza, że w Rzymie bramki do końca meczu już nie padły. Roma po trudnym spotkaniu zdobyła bardzo ważne 3 punkty które pozwalają jej zachować kontakt z czołówką. Zwycięstwo cieszy tym bardziej, że goście również mieli kilka okazji do strzelania gola.**

**AS ROMA - US PALERMO 1:0 (1:0)**

**GOL:** 1:0 8' Lamela

**Kartki:** żółte - Pizarro, Gago (Roma); Hernandez, Della Roca, Migliaccio (Palermo)

**ROMA (4-3-1-2):** Stekelenburg - Casetti, Burdisso, Juan (78' Heinze), Jose Angel - Pizarro, De Rossi, Gago - Lamela (84' Bojan) - Borriello (70' Perrotta), Osvaldo

**Ławka:** Curci, Taddei, Simplicio, Borini

**PALERMO (4-3-2-1):** Tzorvas - Pisano E., Silvestre, Migliaccio, Balzaretti - Acquah (82' Miccoli), Barreto, Della Rocca (54' Cetto) - Zahavi (74' Iličić) - Hernandez, Pinilla

**Ławka:** Benussi, Mantovani, Aguirregaray, Bacinovic

Siedem dni temu Roma uczestniczyła w Derby della capitale, które przegrała 2:1. W niedzielę piłkarze chcieli udowodnić że był to bardzo nieprzyjemny dla kibiców wypadek przy pracy. W porównaniu z derbami zaobserwowaliśmy kilka zmian w pierwszej jedenastce: Po raz pierwszy w sezonie od początku meczu zagrali Cassetti za Rosiego i Juan za Kjaera, w środku pola od początku zagrał Pizarro w zamian za Perrotte i nasz debiutant - Lamela za Pjanica. Do ataku wrócił Borriello za słabo prezentującego się ostatnio Bojana.

Mecz rozpoczął się od minuty ciszy na cześć tragicznie zmarłego Marco Simoncelli'ego - włoskiego motocyklowego mistrza świata w klasie 250cc, który przed południem zmarł na torze Sepang w

wyniku odniesionych obrażeń.

Piłkę na środku boiska ustawili przyjezdni i pierwsze kopnięcie w meczu należało właśnie do nich. Dobrze że Palermo mogło rozpocząć, bo pierwsze minuty wskazywały na to że nie będą mieli dużo okazji by „powąchać” piłkę. Roma zdominowała początek meczu, narzuciła wysoki pressing i nie pozwalała Palermo na swobodne rozegranie.

**GOOOOL W ósmej minucie bramkę w debiucie zaliczył nasz argentyński młodzian - Erik Lamela. Pressing Romy w środkowej strefie nie pozwala Palermo wyjść z kontrą po stracie Pizarro. De Rossi ofiarnie odbiera piłkę i zagrywa na prawą stronę, gdzie do piłki dochodzi Lamela. Wchodzi w pole karne i gdy większość spodziewała się po nim zagrania do kolegi, ten pięknym strzałem na długi słupek pokonuje bramkarza Palermo.**

Kolejne kilka minut to dominacja Romy, ale równocześnie pierwsze ataki gości, kończące się jednak w okolicach środka boiska. W czternastej minucie Casetti po długo rozgrywanym ataku pozycyjnym, wrzuca z prawej flanki. Osvaldo w walce bark w bark wygrywa miejsce do wyskoku z Silvestre. Strzela jednak obok słupka bramki Tzorvasa.

Drugi kwadrans rozpoczął się od ostrego zagrania Hernandeza w nogi Burdisso, za co został ukarany żółtym kartonikiem. Trzy minuty później na żółtą kartkę zarobił Pizarro, który na środku boiska „wszedł saneczkami” w nogi przeciwnika. Do trzydziestej minuty obie drużyny na zmianę atakowały i podobnie na zmianę ich ataki kończyły się w najlepszym wypadku przechwytem bramkarza czy odbiorem obrońcy, wiele akcji jednak dokonywało żywota dzięki niedokładności w ostatnim podaniu, szczególnie jeśli chodzi o Romę.

W trzydziestej trzeciej minucie warto było zwrócić uwagę na ciekawe rozegranie rzutu różnego. Pizarro nie dośrodkowywał w pole karne, a podał do stojącego przed tym polem Gago. Ten zupełnie nie kryty, przyjął piłkę i strzelił wolejem, niestety chybił. Jeśli chodzi o posiadanie piłki to mecz nieco się wyrównał w stosunku do pierwszych minut. Wciąż jeśli pojawia się jednak jakieś zagrożenie to raczej Tzorvas ma się czym niepokoić. Trzydziesta dziewiąta minuta i Pizarro idzie na przebój. obrońcy Palermo wyłuskują piłkę, ale przejmują ją na powrót Gago. Zagrywa do Borriello. Marco przyjmuje w polu karnym na klatkę piersiową i ekwilibrystycznie strzela z przewrotki. Niestety obok bramki. W ostatnich pięciu minutach Palermo miało dwie wyśmienite okazje gdzie przed utratą bramki uratowały nas wspaniałe parady Stekelenburga. W czterdziestej pierwszej minucie Zahavi znalazł się oko w oko z Holendrem i nawet zachował się bardzo przytomnie, próbując strząść podcinką, jednak górą było tu doświadczenie Maartena który wyciągnąwszy rękę uratował nas przed stratą bramki. Dwie minuty później Acquah prawą flanką przedziera się przez szyki obronne Romy. Zagrywa do środka do Hernandezza, który ogrywając Gago strzela na bramkę. Parady naszego bramkarza w tym meczu były równej wagi co bramka Lameli. Potwierdził w tym meczu swoją klasę.

Oceniając pierwsze 45 minut należy wspomnieć o bezsprzecznej dominacji Romy w pierwszych 15 minutach. Giallorossi rzucili się na rywala stwarzając sytuacje, może nie tyle groźne co liczne. obrońcy Palermo nie mieli chwili wytchnienia, bo podchodząca ostrym pressingiem Roma odbierała piłkę i znów ją rozgrywała około 20 metra od bramki Tzorvasa. W dalszej części gra przede wszystkim jeśli chodzi o posiadanie piłki, wyrównała się. Palermo próbowało konstruować pierwsze nieśmiałe ataki. Roma w dalszym ciągu mocno podchodziła pressingiem, bardzo aktywny również w destrukcji był wracający Borriello. Palermo dopiero w końcowych 5 minutach stworzyło 2-3 groźne okazje, w których Giallorossi mogli liczyć na Stekelenburga. Holender uchronił Rzymian, nawet przed stratą dwóch goli po strzałach Zahaviego i Hernandezza.

Drugą połowę rozpoczęli Giallorossi, w żadnym z zespołów trenerzy nie zdecydowali się na zmiany. Roma od razu zaczęła atakować, jednak pierwszą dogodną sytuację nasi piłkarze mieli w pięćdziesiątej trzeciej minucie. De Rossi ładnie zagrał w pole karne do Osvaldo ale nasz najskuteczniejszy piłkarz nie trafił w światło bramki. Chwilę później Angel strzela ponad bramką. Trzy minuty później swoją okazję znów miał Osvaldo. Reprezentant Włoch zmylił "na zamach" obrońcę Palermo i chciał strzelić podobnie do Lameli ale znów nie wstrzelił się w bramkę. W pięćdziesiątej ósmej i sześćdziesiątej minucie znów bohaterem mógł być Lamela. Za pierwszym razem zamieszanie przed polem karnym Palermo, które wykorzystał młody Argentyńczyk strzelający niecelnie. Można było w tej sytuacji podać do Osvaldo czy Borriello ale kto by w takiej sytuacji podawał? Dwie minuty później Borriello odgrywa do Lameli, który w końcu jest "koleżeński" i oddaje Borriello piłkę, ten niestety się pośliznął przy strzale i trafił w obrońcę.

Kolejne piętnaście minut nie obfitowało w sytuacje bramkowe. Warta odnotowania była zmiana pracownitego w tym meczu Borriello za Perrotte w celu wzmocnienia środka pola. Roma coraz bardziej ustępowała pola zespołowi z Sycylii.

W siedemdziesiątej siódmej minucie wyśmienita okazja Palermo. Illić mija Stekelenburga i gdy wydaje się już że zdobędzie gola strzałem na pustą bramkę, piłkę wybija De Rossi, dzięki czemu odpokutował swoje błędy. Powtórki tej akcji poddały w wątpliwość czy piłka zmierzała w światło bramki, tak czy inaczej brawa dla naszego kapitana że znalazł się we właściwym miejscu o właściwym czasie. Roma przez ostatnie minuty częściej się broniła niż atakowała. W osiemdziesiątej piątej minucie wprowadzony za Lamelę Bojan, mija kilku graczy Palermo i oddaje strzał na bramkę Palermo, piłka niestety minimalnie mija cel. Wprowadzony jako "dżoker" Miccoli robi sporo wiatru. W osiemdziesiątej dziewiątej minucie kolejna okazja Osvaldo który miał możliwość strzału na pustą bramkę, ale lepszy w główkowym pojedynku okazał się Balzaretti. Arbiter doliczył trzy minuty do regulaminowego czasu gry, podczas których groźny strzał oddał wprowadzony w drugiej połowie Miccoli, z najwyższym trudem bramkę obronił Stekelenburg.

Podsumowując na piłkarza meczu zasłużył Lamela, ale Stekelnburg nie odstawał jakością gry na swojej pozycji. Bardzo pozytywne wrażenie sprawił Marco Borriello który harował za trzech, angażując się tak w atak jak i w obronę. Warty odnotowania jest także dobry powrót do składu Juana. Słabszy mecz zaliczyli Ci, którzy w ostatnich meczach grali pierwsze skrzypce, czyli De Rossi i Osvaldo, ocenę pierwszemu poprawia dobra interwencja, ratująca zespół przed stratą bramki.

Roma - Atalanta

źródło: [www.flashscore.com](http://www.flashscore.com)

*Gole*

1 - 0

*Posiadanie piłki*

60% - 40%

*Strzały (celne)*

16(4) - 18(9)

*Rzuty wolne*

21 - 16

*Rzuty różne*

7 - 6

*Spalone*

2 - 3

*Wyrzuty z autu*

19 - 23

*Interwencje bramkarzy*

11 - 4

*Faule*

14 - 18

*Żółte kartki*

2 - 3

autor: Frytka

Autor: carminho